

UZASADNIENIE

A. S. w dniu 24.09.2015 r. złożył wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za wykonanie kary orzeczonej przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta T. z 1.05.1982 r. (sygn. RK-1397/82). Wnioskodawca żądał z tytułu odszkodowania kwoty 32.200 zł, zaś w zakresie zadośćuczynienia – kwoty 368.000 zł.

Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 20.04.2015 r. w sprawie o sygn. II Ko 4/15 stwierdził nieważność powyższego orzeczenia, na podstawie art. 1 ust. 1 i art. 13 Ustawy z 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1583).

Sąd ustalił, co następuje:

Wnioskodawca A. S. urodził się (...) w T.. Na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku uczęszczał do szkoły zawodowej. Uczył się dobrze, planował kontynuować naukę w technikum. A. S. był osobą bardzo towarzyską, pogodną, lubianą w środowisku rówieśniczym. Organizował wycieczki, inicjował spotkania towarzyskie.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 48, zeznania świadków M. S. – k. 61v – 62, P. W. – k. 63

Od czasu ukończenia szkoły podstawowej wnioskodawca pasjonował się fotografią. Poza robieniem zdjęć zajmował się również samodzielnym wykonywaniem odbitek. Posiadał aparat marki Z., który w tamtym czasie uważany był za sprzęt wysokiej klasy, a przy tym drogi. Ponadto wnioskodawca urządził w miejscu zamieszkania ciemnię fotograficzną i wyposażył ją we wszystkie niezbędne urządzenia, w tym w powiększalnik. A. S. traktował fotografię nie tylko jako hobby, ale też jako źródło dochodów. Odpłatnie wykonywał zdjęcia z imprez okolicznościowych, usługowo wykonywał odbitki. Uzyskiwał z tych prac dochody w wysokości zbliżonej łącznie do najniższego miesięcznego wynagrodzenia, pieniądze te przeznaczał na realizację swojej pasji, rozrywki, ale też po części przeznaczał na bieżące utrzymanie, zakup mebli do swojego pokoju, ponieważ sytuacja materialna w jego domu rodzinnym była trudna. Wnioskodawca wiązał swoją przyszłość z fotografią.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 47 - 48, zeznania świadków M. S. – k. 61v – 62, P. W. – k. 63

W związku z udziałem w demonstracji zorganizowanej przez (...), jaka miała miejsce na Bulwarze Filadelfijskim w T. w dniu 1 maja 1982 r., A. S. orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta T. (sygn. akt RK-1397/82) uznany został za winnego wykroczenia z art. 50 kw. Czyn przypisany wnioskodawcy polegać miał na nieopuszczeniu zbiegowiska publicznego pomimo wezwania przez organ MO. Faktycznie A. S. podczas demonstracji robił zdjęcia, a wykonaną w ten sposób dokumentację chciał wykorzystać zarówno na własne potrzeby, jak i ewentualnie rozpowszechnić wśród innych osób. Milicja nie wzywała zgromadzonych do rozejścia się, a wnioskodawca został zatrzymany w chwili, gdy demonstranci zaczęli przechodzić w stronę (...) Staromiejskiego. Kolegium wymierzyło wnioskodawcy karę 3 miesięcy aresztu zasadniczego oraz obciążyło kosztami postępowania w wysokości 100 zł. Sąd Okręgowy w Toruniu prawomocnym postanowieniem z 20 kwietnia 2015 r. (sygn. II Ko 4/15) stwierdził nieważność tego orzeczenia, na podstawie art. 1 ust. 1 i art. 13 Ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 46 – 46v, odpis orzeczenia Kolegium – k. 5 akt IPN By 147/59, postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 20.04.2015 r. – k. 19-22 akt II Ko 4/15

Bezpośrednio po zatrzymaniu wnioskodawca został uderzony dwu-trzykrotnie pałką w plecy i przewieziony do budynku zajmowanego przez Milicję Obywatelską przy ul. (...). Był przesłuchiwany w dwóch pomieszczeniach, straszono go przy tym, sugerowano, używając niecenzuralnych słów, że jeśli nie podoba mu się panujący ustrój,

może wyjechać z kraju. Słyszał, że wcześniej po takich przesłuchaniach zatrzymanych wywożono na B., tam bito i wypuszczano. Dla wnioskodawcy było to bardzo silne przeżycie, wcześniej nie miał podobnych doświadczeń. Po przesłuchaniu wnioskodawca został przewieziony do komisariatu przy W. gen. S. i tam ponownie został przesłuchany, zrobiono mu zdjęcia i pobrano odciski palców. Następnie A. S. wraz z innymi zatrzymanymi zaprowadzono w kajdankach do innego budynku, gdzie mieściło się Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta T.. Tam byli przetrzymywani w ciasnym pomieszczeniu, na podłodze, w grupie około trzydziestoosobowej. Po ogłoszeniu orzeczenia przez Kolegium wnioskodawca wraz z innymi 12 osobami został przewieziony do Aresztu Śledczego w C..

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 46 – 46v

A. S. odbywał karę aresztu w okresie od 1 maja 1982 r. do 1 sierpnia 1982 r. w Areszcie Śledczym w C..

Dowód: obliczenie kary – k. 7 akt IPN By 147/59, zapisy na karcie pierwszej i ostatniej (bez numeracji) akt IPN By 147/59

Po przyjeździe na miejsce ukarani zostali zmuszeni do przejścia przez szpaler funkcjonariuszy z karabinami i tarczami, którzy bili przechodzących pałkami. W ich stronę wrywały się również agresywne psy trzymane przez strażników. Wnioskodawca został uderzony pałką kilkakrotnie w plecy, w okolicę lędźwiową, co skutkowało silnym bólem, utrzymującym się kilka dni. Następnie wszyscy nowoprzybyli więźniowie zostali rozebrani do naga, przeszukani i otrzymali ubrania więzienne. Wnioskodawca został osadzony w celi o powierzchni około 3x3 m, w której stało 6 łóżek piętrowych i mieszkało 12 osób. Koce na łóżkach były brudne, jedzenie niesmaczne – wodnista zupa i czerstwy chleb. Wnioskodawcy dokuczał całkowity brak intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, ale też konieczność mycia się w zimnej wodzie przynoszonej do celi w wiadrach, pierwsza kąpiel była dopiero po dwóch tygodniach, nie było pasty do zębów. A. S. był przenoszony do różnych cel, odczuwał dyskomfort, że przebywa w celi z przestępcami, recydywistami, bał się obecności w celi schizofrenika – nigdy wcześniej nie miał styczności z takimi ludźmi. Bał się, że zostanie zarażony jakąś chorobą, w szczególności, kiedy wszyscy osadzeni byli goleni jedną brzytwą, bez stosowania środków odkażających. Osadzeni odbywali jeden spacer dziennie.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 46 – 47, 48v

Pobyt w areszcie odcisnął silne piętno na psychice wnioskodawcy. Podczas odbywania kary bał się o swój los, bał się, co się stanie z rodziną, z którą nie miał kontaktu przez 2 tygodnie. Po opuszczeniu aresztu A. S. stał się zamknięty, izolował się od innych ludzi, bał się nawiązywać kontakty, nie wychodził z domu, zaczął bać się hałasów w nocy. Również rówieśnicy izolowali się od niego, z powodu postawy wnioskodawcy, ale też wskutek działań Służby Bezpieczeństwa, indagującej znajomych w sprawie kontaktów z wnioskodawcą. Stan ten utrzymywał się aż do powołania wnioskodawcy do wojska. W późniejszym okresie nadal bał się nocnych hałasów, jednak podjął pracę, kontynuował naukę i uzupełnił wykształcenie.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 47 - 48v, zeznania świadka M. S. – k. 62 – 62v

Aparat fotograficzny został odebrany wnioskodawcy zaraz przy zatrzymaniu, a odzyskał go dopiero 5 miesięcy po opuszczeniu aresztu. Przez ten czas nie mógł, jak wcześniej, świadczyć zarobkowo usług fotograficznych.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 47v, 48 – 48v

A. S. ma wrodzoną wadę kręgosłupa i z tego powodu odczuwał dolegliwości już od wczesnej młodości. W okresie pozbawienia wolności jego stan zdrowia nie uległ pogorszeniu, jedynie po pobiciu przy przyjęciu do Aresztu Śledczego przez kilka dni odczuwał dolegliwości bólowe, otrzymywał z tego powodu tabletki od lekarza.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 46v, 47v – 48v, dokumentacja medyczna – k. 3, 7

Po odbyciu kary aresztu wnioskodawca z trudem otrzymał świadectwo ukończenia szkoły, jego oceny były zaniżone w stosunku do tych, jakie otrzymywał wcześniej w toku nauki w szkole zawodowej. Chciał kontynuować naukę

w Technikum Elektrycznym przy ul. (...), ale nie został przyjęty, wiązał to z faktem karalności. Miał problem ze znalezieniem pracy, rozpoczął ostatecznie naukę w szkole dla pracujących w (...) przy ul. (...), jednakże już w styczniu 1983 r. zmuszony był ją przerwać, gdyż został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W jej toku odczuwał, że jest gorzej traktowany, niż inni poborowi z powodu karalności. Wnioskodawcy nie udało się podjąć pracy w charakterze fotografa, nie mógł zapisać się na stosowny kurs, ponieważ nie pracował w zakładzie fotograficznym. Dopiero w roku 1986 na krótko zatrudniony został jako fotograf w domu kultury. Wnioskodawca miał subiektywne wrażenie, że ktoś dba, aby nie mógł zostać fotografem. Swoje wykształcenie A. S. uzupełniał jeszcze w latach dziewięćdziesiątych.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawcy – k. 46 – 48v, świadectwa szkolne – k. 4 – 6

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie przeprowadzone dowody, a więc dowód z przesłuchania wnioskodawcy oraz zeznania świadków M. S. i P. W. oraz dokumenty przedłożone przez wnioskodawcę dotyczące jego stanu zdrowia i wykształcenia, jak również uzyskane z IPN akta postępowania, w którym orzeczono wobec A. S. karę aresztu. Dowody te wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 i 3 Ustawy z 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1583), osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia. W postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego (z wyjątkiem art. 555 kpk).

Wprawdzie sąd karny prowadzi postępowanie odszkodowawcze co do zasady według przepisów kodeksu postępowania karnego, to jednak pozostaje ono nadal postępowaniem stricte kompensacyjnym i w związku z tym przy ustalaniu wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia sąd opiera się na odpowiednich przepisach kodeksu cywilnego. Definicja szkody, zgodnie z treścią art. 361 k.c., obejmuje naprawienie szkody oznaczającej straty, które wnioskodawca poniósł w związku z niesłusznym aresztem oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzało orzeczeniem, którego nieważność została stwierdzona. Co do zasady szkoda wynikająca z wykonania orzeczenia jest różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie uwięziono, a stanem rzeczywistym. Powstanie i rozmiar takiej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie byłby je rzeczywiście wykorzystał, jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne, czy i ile poświęciłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 28 lutego 2013 roku, II AKa 39/13, LEX nr 1294737). Odszkodowanie ma charakter kompensacyjny, a co za tym idzie prowadzi ono do wyrównania stanu majątkowego jaki zaistniałby gdyby niekorzystne dla wnioskodawcy okoliczności w postaci tymczasowego aresztowania nie nastąpiły. Z uwagi na upływ czasu od zdarzenia powodującego powstanie szkody, brak dokumentacji dotyczącej dochodów i wydatków wnioskodawcy z tamtego okresu, Sąd uznał, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest nader utrudnione i zasądził odszkodowanie według oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, zgodnie z art. 322 kpk, stosowanym na mocy art. 558 kpk.

W odniesieniu do odszkodowania, wnioskodawca wykazał, że przed zatrzymaniem w dniu 1 maja 1982 r. osiągał regularne dochody związane ze świadczeniem usług fotograficznych, comiesięcznie w wysokości zbliżonej do ówczesnego najniższego wynagrodzenia (wnioskodawca, jak podał, osiągał dochody porównywalne z dochodami każdego z rodziców, którzy z kolei otrzymywali wynagrodzenie zbliżone do najniższego (k. 48). Sąd ustalił, że w tamtym okresie czasu najniższe wynagrodzenie pracowników wynosiło 2.800 zł (k. 50). Obliczając wysokość należnego odszkodowania za każdy miesiąc, w jakim wnioskodawca pozbawiony był możliwości zarobkowania, Sąd przyjął równowartość obowiązującego w czasie wyrokowania minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 11.09.2015 r. w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1385) na kwotę 1850 zł. Tym samym zgromadzone dowody nie dawały podstaw do przyjęcia, jak wnioskował A. S., średniego wynagrodzenia jako podstawy ustalenia wysokości odszkodowania. Jako okres, za jaki służy wnioskodawcy odszkodowanie Sąd, zgodnie z żądaniem wniosku, przyjął okres od 1.05.1982 r. do 1.01.1983 r. – a więc okres pozbawienia wolności, a następnie okres, w którym wnioskodawca z powodu braku aparatu fotograficznego, zatrzymanego przez Milicję Obywatelską nie mógł wykonywać usług fotograficznych (biorąc również pod uwagę zły stan psychiczny wnioskodawcy utrudniający mu nawiązywanie kontaktów z ewentualnymi zleceniodawcami). Obliczając odszkodowanie w tej części, w kwocie 14.800 zł, Sąd uwzględnił więc iloczyn kwoty 1850 zł i okresu czasu w wymiarze 8 miesięcy. Sąd uwzględnił również żądanie w zakresie zwrotu kosztów postępowania, w którym zapadło orzeczenie kolegium, którymi to kosztami został wówczas obciążony A. S., ustalając ich wysokość na kwotę 100 zł. Łącznie więc Sąd zasądził od Skarbu Państwa odszkodowanie w wysokości 14900 zł.

Sąd w postępowaniu karnym, stosując odpowiednie zasady i reguły prawa cywilnego, zobligowany jest do ustalenia wysokości zadośćuczynienia, uwzględniając rodzaj naruszonych dóbr osobistych wnioskodawcy, skalę ich naruszeń oraz skutki z nich wypływające, jak również występujące w określonej sprawie szczególne okoliczności dotyczące osoby pokrzywdzonej. Kwota zadośćuczynienia ze względu na niematerialny charakter krzywdy opiera się na uznaniu sędziowskim. Wysokość zadośćuczynienia z jednej strony winna przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanego, tj. wyważonego i sprawiedliwego rozmiaru zadośćuczynienia słusznie łączy się z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena jego wysokości pozostawać musi w związku z poziomem życia (patrz - wyrok SA w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2007 r., sygn. II AKa 71/2007, Lex Polonica nr 1909842, postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r., sygn. II KK 196/2010, Lex Polonica nr 2418417, wyrok SA w Katowicach z dnia 7 lutego 2008 roku, sygn. II AKa 22/08, KZS 2008/7-8/105). Oceny wysokości zadośćuczynienia należy przy tym dokonywać z punktu widzenia przeciętnego człowieka, a nie subiektywnego odczucia aresztowanego, natomiast kwota zadośćuczynienia musi być kwotą słuszną ale niewygórowaną, w szczególności nie może to być kwota prowadząca do niestosownego wzbogacenia się tą drogą (wyrok SA w Krakowie z 30 grudnia 2004r. AKa 260/04, KZS 2005/2/44).

W odniesieniu do zadośćuczynienia, wnioskodawca wykazał, jakie dolegliwości spotkały go podczas okresu pozbawienia wolności, w szczególności w zakresie warunków bytowych, cierpień psychicznych i dolegliwości fizycznych, a także, jakie skutki dla jego psychiki wynikające z odbycia kary utrzymywały się w okresie późniejszym.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął więc pod uwagę wszystkie opisane wyżej niedogodności związane z zatrzymaniem, ukaraniem i wykonaniem kary, począwszy od samego faktu pozbawienia wolności, warunków, w jakich to się odbywało i dyskomfortu z tym związanego, wyrwania z dotychczasowego środowiska i przymusowego umieszczenia w środowisku odbieranym jako obce wrogie i niebezpieczne, bólu fizycznego, cierpień psychicznych, poczucia strachu niepewności, obaw, braku kontaktu z rodziną.

Sąd wziął pod uwagę poczucie krzywdy, niesprawiedliwości, ale też przerwanie nauki szkolnej w ważnym momencie, kiedy wnioskodawca kończył szkołę zawodową i miał się starać o przyjęcie do technikum, zerwanie kontaktów z rówieśnikami. Sąd uwzględnił, że wnioskodawca po opuszczeniu aresztu stał się osobą zamkniętą, nie odbudował kontaktów z rówieśnikami, miał duże trudności w kontaktach międzyludzkich, odczuwał strach, nie powrócił do poprzedniego stylu życia.

Sąd miał na względzie, że szczególnie ciężki stan psychiczny wnioskodawcy utrzymywał się w okresie pomiędzy zwolnieniem z aresztu śledczego a powołaniem do zasadniczej służby wojskowej, co wynika z zeznań M. S. oraz przesłuchania wnioskodawcy. Jednocześnie wnioskodawca nie wykazał, aby doznał trwałego uszczerbku w sferze psychicznej, nie korzystał nigdy z pomocy psychiatry czy psychologa. Wnioskodawca nie wykazał w szczególności, aby skutki ukarania, które wystąpiły w sferze psychicznej zakłóciły w sposób odczuwalny dalszy tok jego życia, po zakończeniu służby wojskowej. Wnioskodawca podjął pracę, kontynuował naukę, miał szansę również w późniejszym okresie uzupełnić swoje kwalifikacje w zakresie fotografii. Sąd uwzględnił jedynie, że wnioskodawca bał się nocnych

hałasów, odczuwał subiektywnie, że ktoś przeszkadza mu w karierze zawodowej, choć, co należy podkreślić, były to obawy, których prawdziwość nie została w jakikolwiek sposób wykazana.

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na względzie, że fakt ukarania i odbycia kary miał wpływ na trudności w kontynuowaniu nauki bezpośrednio po ukończeniu szkoły zawodowej, a także na znalezienie wówczas pracy. Sąd uwzględnił również, że wnioskodawca jako karany był gorzej traktowany przez przełożonych podczas pobytu w wojsku. Jednocześnie, jak wynika z przesłuchania wnioskodawcy, podczas służby wojskowej co do zasady funkcjonował on dobrze, pomimo naturalnych trudności związanych z pobytem w armii.

Należy mieć na względzie, że zgodnie z obowiązującym wówczas art. 46 § 1 Kodeksu wykroczeń, ukaranie uległo zatarciu z mocy prawa po upływie 2 lat od wykonania kary, który to termin upłynął z dniem 1.08.1984 r. Tym samym, kończąc służbę wojskową, A. S. był już osobą niekaraną.

Należy mieć na względzie, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego i logiki, że wnioskodawca, który nie był aktywnym działaczem opozycji, nie angażował się w żadną tego rodzaju działalność po odbyciu kary, dla ówczesnego reżimu nie był osobą, która miałaby być długofalowo prześladowana. Należy zresztą podkreślić, że brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o hipotetycznym prześladowaniu.

Sąd ustalił, że pobyt A. S. w areszcie nie spowodował pogorszenia jego stanu zdrowia, w szczególności, schorzenia kręgosłupa stwierdzone u wnioskodawcy mają charakter wrodzony i dolegliwości z tym związane pogłębiały się z wiekiem, a nie wskutek pozbawienia wolności. Dolegliwości bólowe związane z pobiciem ustąpiły po kilku dniach. Wnioskodawca będąc przesłuchanym w charakterze strony nie tylko nie wskazywał, aby jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia utrzymywały się po zwolnieniu z aresztu, ale też był on w stanie odbyć dwuletnią służbę wojskową, podczas której głównie pracował na budowach, a dopiero 3 miesiące przed ukończeniem służby ból kręgosłupa uniemożliwił mu wykonanie zleconych zadań (k. 47v). Wnioskodawca nie składał również wniosku o przeprowadzenie jakiegokolwiek innego dowodu mogącego ewentualnie wykazać związek choroby kręgosłupa z karą aresztu, pomimo stosownego pouczenia odnośnie ciężaru dowodu i skutkach wynikających z art. 427 § 4 kpk (k. 45v, k. 61v).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd zasądził od Skarbu Państwa tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wykonania orzeczenia Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta T. z 1.05.1982 r. kwotę 85.000 zł.

Sąd oddalił wniosek w pozostałej części, jako niezasadny w świetle przytoczonych wyżej argumentów.

Zgodnie z dyspozycją art. 13 Ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Sąd obciążył Skarb Państwa poniesionymi przez niego wydatkami.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o apelacji doręczyć wnioskodawcy;
2. przedłożyć z wpływem lub za 14 dni.

T., 2.02.2016 r.